

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 5 października 2016 r.**

Pozwem z dnia 7 lipca 2014 r. (data stempla pocztowego) J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 5.105,42 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu, powód wskazał, że w dniu 20 sierpnia 2012 r. udał się do siedziby A. Banku we W. celem otwarcia rachunku bankowego, umożliwiającego obsługę kredytów hipotecznych udzielonych we frankach szwajcarskich (...). We wskazanej placówce został skierowany do pracownika J. H., który zaproponował mu otwarcie rachunku oszczędnościowego „kantor” prowadzonego w walucie (...) i poinformował powoda w jaki sposób wykonywać przelewy, aby prowizje za wskazane transakcje wynosiły 5 zł, zamiast 30 zł. Powód wskazał, że pracownik pozwanego - J. H. poinstruiował go, aby przy wykonywaniu przelewu w systemie bankowości elektronicznej zaznaczył w opcjach wyboru pole „przelew europejski” oraz aby nie wybierał opcji „przelew zagraniczny”, albowiem spowoduje to naliczenie znacznie większej prowizji za przelew. Na pytanie powoda, co oznacza wskazywana w systemie podczas operacji waluta euro i czy nie spowoduje to przewalutowania otrzymał odpowiedź, że kwota podana w euro ma charakter informacyjny, a przelew zostanie zrealizowany w walucie w jakiej prowadzony jest rachunek, tj. we frankach szwajcarskich. Po uzyskaniu wskazanych instrukcji, powód w dniach 21 sierpnia 2012 r., 22 sierpnia 2012 r. i 27 sierpnia 2012 r. wykonał trzy przelewy za pośrednictwem bankowości internetowej na łączną kwotę 50.972,19 CHF jako tzw. przelewy europejskie. Wszystkie transakcje zostały przewalutowane na euro. Po kilku dniach powód otrzymał telefonicznie informacje, że wskazane przelewy zostały odrzucone. Ostatecznie wskazane środki zostały zwrócone stronie powodowej, jednak w wyniku tego powód poniósł szkodę wynikającą z różnic kursów powstałych wskutek przewalutowania wskazanych kwot. W ocenie powoda bank ponosi odpowiedzialność za wykonanie przelewu w walucie euro, albowiem do powstania szkody doszło w wyniku okoliczności wyłącznie zawinionych przez bank (pozew - k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że (...) Bank S.A. z siedzibą w W. nie ponosi odpowiedzialności za rzekomą szkodę powstałą w wyniku okoliczności wyłącznie zawinionych przez bank. Pełnomocnik zaprzeczył, aby pracownik pozwanego udzielał powodowi wskazówek o treści określonej w pozwie. Przyznał, że powód został pouczony o możliwości wykonania przelewu z rachunku oszczędnościowego przy opłacie na rzecz pozwanego banku w wysokości 5 zł, lecz jednocześnie zaznaczył, że nikt nie składał wobec powoda oświadczeń, że winien to zrobić w ramach tzw. przelewu europejskiego. Strona pozwana wskazała, że nie uczestniczyła w transakcjach, bowiem nie były one realizowane przez pracownika pozwanego banku, lecz osobiście przez powoda w ramach systemu bankowości internetowej. Zgodnie z Regulaminem powód powinien upewnić się, czy jego dyspozycje są jednoznaczne i zgodne z jego intencją. W ocenie pozwanego, powód ponosi wyłączną odpowiedzialność za konsekwencje wynikające z określenia parametrów przelewu i musiał sobie zdawać sprawę z tego, że przelewy realizowane będą w walucie euro a nie we frankach szwajcarskich, wobec wyświetlanych komunikatów, co do wybranej przez niego waluty. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że nie sposób skutkami nieprzemyślanych zachowań posiadacza rachunku obciążać realizujący zlecenie bank (odpowiedź na pozew - k. 30-40).

Pismem z dnia 16 lutego 2015 r. E. T. złożyła wniosek o dopuszczenie jej do udziału w sprawie, wskazując że środki zgromadzone na rachunku oszczędnościowym, o które toczy się spór, stanowiły jej własność (pismo powódki – k. 95).

Pismem z dnia 16 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda J. B. sprecyzował, że udziały własnościowe środków pieniężnych będących przedmiotem transakcji wskazanych w pozwie kształtują się w relacji 99 % na rzecz E. T. i 1% na rzecz J. B. (pismo pełnomocnika powoda - k. 99).

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. zawiadomił E. T. o toczącym się postępowaniu (postanowienie - k. 111).

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 23 września 2016 r. – k. 216-217).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 lutego 2010 r. między J. B. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa o świadczenie usług oferowanych przez Bank dla Osoby (...) na cza nieokreślony. Wskazana umowa stanowiła podstawę do zawarcia kolejnych umów o produkty bankowe oferowane przez bank w postaci umowy rachunku bankowego, umowy o kartę kredytową czy umowę pożyczki. W ramach zawartej umowy bank zobowiązał się do zapewnienia dostępu do środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach klienta oraz do wykonywania operacji i innych czynności zleconych przez klienta za pośrednictwem kanałów elektronicznych. Zasady korzystania z kanałów zostały szczegółowo uregulowane w Regulaminie Kanałów E., stanowiącym załącznik do umowy (okoliczność niesporna, dowód: umowa z dnia 22 lutego 2010 r. wraz z regulaminem – k. 47-54v).

W dniu 1 września 2011 r. między J. B. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego prowadzonego w złotych o nr (...) (okoliczność niesporna, dowód: zeznania powoda J. B. – k. 216).

W dniu 21 sierpnia 2012 r. J. B. i E. T. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę rachunku oszczędnościowego numer (...) w wariantcie: konto oszczędnościowe Kantor prowadzone w walucie frank szwajcarski (...), na czas nieokreślony. Integralną częścią umowy były: regulamin rachunków oszczędnościowo - rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych oraz wyciąg z taryfy opłat i prowizji A. Bank. S.A. z siedzibą w W.. W treści umowy J. B. i E. T. pisemnie oświadczyli, że doręczono im regulamin oraz wyciąg z Taryfy Opłat i prowizji A. Bank. S.A. dla klientów indywidualnych obowiązujących w dniu zawarcia umowy, że zapoznali się z postanowieniami zawartymi w umowie i regulaminie rachunków oszczędnościowo - rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych i zobowiązują się do ich przestrzegania (okoliczności częściowo bezsporne, dowody: umowa rachunku bankowego wraz z regulaminem i tabelą opłat i prowizji obowiązujących w dacie zawarcia umowy – k. 64-72, częściowo zeznania powoda J. B. – k. 216, częściowo zeznania powódki E. T. – k. 216).

W ramach umowy rachunku oszczędnościowego w walucie obcej posiadacz rachunku miał możliwość realizowania tzw. przelewu zagranicznego, tj. przelewu do innego banku realizowanego w walucie obcej lub przelewu w walucie obcej w kraju w trybie zwykłym oraz tzw. przelewu europejskiego, tj. przelewu za pośrednictwem bankowości internetowej w EUR w trybie normalnym, przy zaznaczonej opcji kosztowej (...), gdy bank beneficjenta należy do krajów Unii Europejskiej oraz Islandii, Liechtensteinu, Szwajcarii, i Norwegii oraz wskazanych terytoriów zależnych państw UE (dowody: umowa rachunku bankowego wraz z regulaminem i tabelą opłat i prowizji obowiązujących w dacie zawarcia umowy – k. 64-72, zeznania świadka S. J. – k. 157).

Produkt w postaci konta oszczędnościowego Kantor dedykowany był klientom (...) Bank S.A. spłacającym kredyt walutowy w (...), niemniej nie był on wyłącznie przeznaczony do obsługi tego typu zobowiązań i klient miał swobodę decydowania o jego przeznaczeniu. W ramach tego produktu klient miał możliwość skorzystania z preferencyjnego kursu franka szwajcarskiego oraz dokonania spłaty zobowiązania kredytowego zaciągniętego we frankach szwajcarskich za pośrednictwem przelewu zagranicznego w promocyjnej cenie przelewu europejskiego wynoszącej 5 zł. Warunkiem skorzystania z tego typu promocji było wybranie następujących parametrów przelewu:

walutę (...), tryb przelewu normalny, sposób pokrycia opłat i prowizji (...), kod S. banku odbiorcy przelewu oraz numer (...) banku nadawcy. Dodatkowo maksymalna kwota przelewu nie mogła przekroczyć 5.000 CHF. Posiadacz rachunku w omawianym wariantcie miał możliwość realizowania tzw. przelewu zagranicznego lub przelewu europejskiego. Przelew europejski wykonywany był tylko w walucie euro i na terenie Unii Europejskiej oraz krajów enumeratywnie wskazanych w treści OWU rachunku. Natomiast przelew zagraniczny wykonywany był w każdej walucie i w każdym państwie posiadającym bankowy system rozliczeniowy. Po zalogowaniu się do bankowego systemu informatycznego klient potwierdzał swoją tożsamość za pomocą przypisanego mu loginu i hasła, a następnie dokonywał wyboru jednego z dwóch rodzajów przelewów: europejskiego lub zagranicznego. W zależności od wyboru rodzaju przelewu klienta miał bądź nie miał możliwości modyfikacji poszczególnych parametrów przelewu. I tak, w przypadku przelewu europejskiego klient nie miał możliwości modyfikacji waluty na inną niż euro, sposobu pokrywania opłat i prowizji na inny niż (...), nie mógł dokonać wyboru trybu wykonania przelewu na pilny i ekspresowy. Dodatkowo po wyborze tego przelewu, i wprowadzeniu danych w dół ekranu pojawiał się informacyjny kurs przewalutowania na euro. W odniesieniu zaś do przelewu zagranicznego, klient miał możliwość wyboru każdej waluty, sposobu ponoszenia opłat i prowizji oraz trybu wykonania przelewu. Nadto, system wyświetlał dane o informacyjnym kursie waluty oraz informacje o ewentualnych kosztach opłat i prowizji związanych z transakcją (okoliczności bezsporne, dowody: umowa rachunku bankowego wraz z regulaminem i tabelą opłat i prowizji obowiązujących w dacie zawarcia umowy – k. 64-72, dowód: zeznania świadka S. J. – k. 157).

Zgodnie z § 19 ust. 2 regulaminu rachunków oszczędnościowo - rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, klient przy wykonywaniu polecenia rozliczenia walutowego lub zagranicznego zobowiązany był podać następujące informacje: nazwę (imię i nazwisko w przypadku osób fizycznych) i adres klienta, nazwę (imię i nazwisko w przypadku osób fizycznych) beneficjenta i jego adres, numer rachunku bankowego beneficjenta, kod B. albo nazwę i adres banku beneficjenta, walutę i kwotę, formę i tryb realizacji, sposób pokrycia prowizji i opłat banku oraz innych banków uczestniczących w realizacji polecenia (dowód: regulamin obowiązujący w dacie zawarcia umowy – k. 65-69v).

Środki zgromadzone na rachunku bankowym nr (...) stanowiły wyłączną własność E. T. i pochodziły ze sprzedaży stanowiącego jej wyłączną własność lokalu mieszkalnego (dowód: zeznania powoda J. B. – k. 216, zeznania powódki E. T. - k. 216).

W dniu 21 sierpnia 2012 r. J. B. wykonał za pośrednictwem bankowości internetowej przelew europejski w walucie 346,35 CHF, przewalutowany następnie przez bank na kwotę 283 EUR. W trakcie wykonywania wskazanego przelewu wątpliwości powoda wzbudziła informacja na stronie banku o dwóch kursach wymiany złotych na franki, jeden z nich był korzystny, bowiem dotyczył wymiany waluty przez klienta będącego posiadaczem innego rachunku w (...) Bank S.A. z siedzibą w W., zaś drugi kurs był wyższy i mniej korzystny z punktu widzenia klienta. W momencie wyboru parametrów wykonywanego przelewu powodowi wyświetlał się niekorzystny kurs wymiany waluty. W tym celu J. B. skontaktował się z infolinią A. Bank. S.A. z siedzibą w W., gdzie został poinformowany przez pracownika pozwanego, że po zatwierdzeniu parametrów przelewu pojawi się preferencyjny kurs wymiany waluty (okoliczność bezsporna, dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 16, zeznania powoda J. B. – k. 216, nagranie rozmów powoda z pracownikiem infolinii pozwanego – k. 89).

W dniu 22 sierpnia 2012 r. J. B. wykonał za pośrednictwem bankowości internetowej przelew europejski w walucie 50.792,19 CHF, przewalutowany następnie przez bank na kwotę 41.500 EUR (okoliczność bezsporna, dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 14 zeznania powoda J. B. – k. 216).

W dniu 24 sierpnia 2012 r. E. T. wykonała za pośrednictwem bankowości internetowej przelew europejski w walucie 1.788,80 CHF, przewalutowany następnie przez bank na kwotę 1.460 EUR. W momencie wykonywania przelewu powódka powzięła wątpliwości co do kwoty przelewu wyrażonej w walucie euro i w związku z powyższym skontaktowała się telefonicznie z J. B., aby upewnić się, czy powinna wybrać opcję przelewu europejskiego (okoliczność bezsporna, dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k.15 zeznania powoda J. B. – k. 216, zeznania powódki E. T. – k. 216).

W dniu 27 sierpnia 2012 r. J. B. został telefonicznie poinformowany o odrzuceniu przelewu z dnia 22 sierpnia 2012 r. i poproszony o wskazanie numeru rachunku bankowego prowadzonego w euro celem zwrotu środków (okoliczność bezsporna, dowód: zeznania powoda J. B. – k. 216).

Pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r. J. B. i E. T. złożyli (...) Bank S.A. z siedzibą w W. reklamację dotyczącą przelewów o nr Ref.1#CIB. (...). (...), Ref.1#CIB. (...). (...) i Ref.1#CIB. (...). (...) i wnieśli o zwrot kosztów, jakie ponieśli w wyniku przewalutowania, o których w związku z niedoinformowaniem nie byli świadomi (dowody: reklamacja powodów – k. 6-7, zeznania powoda J. B. – k. 216, zeznania powódki E. T. – k. 216).

W dniu 29 sierpnia 2015 r. środki w wysokości 41.510 EUR zostały zwrócone na rachunek - oszczędnościowy J. B. o nr (...), wobec tego, iż przelew z dnia 22 sierpnia 2012 r. został wykonany na niepoprawny rachunek bankowy beneficjenta (okoliczność bezsporna, dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 16).

Pismem z dnia 13 września 2012 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na reklamację z dnia 27 sierpnia 2012 r. odmówił uznania roszczenia J. B. i poinformował, że nie odnalazł podstaw do uznania jego reklamacji. W uzasadnieniu poinformował, że dokonując przelewu transgranicznego w dniu 22 sierpnia 2012 r. z konta oszczędnościowego prowadzonego w walucie (...) J. B. wybrał jako walutę realizacji przelewu EUR. W konsekwencji, bank prawidłowo wykonał transakcję na warunkach zaakceptowanych przez klienta w trakcie wykonywania przelewu. Nadmieniał, przy tym, że (...) Bankowości Internetowej jest samoobsługowy i kontrolowanie wykonanych księgowania przez klienta było jego obowiązkiem (dowód: pismo pozwanego - k. 8, zeznania powoda J. B. – k. 216).

Pismem z dnia 25 września 2012 r. J. B. i E. T. złożyli odwołanie od decyzji Banku z dnia 13 września 2012 r. wnosząc o ponowne rozpoznanie sprawy. W uzasadnieniu wskazali, że zostali poinformowani przez pracownika banku (...), że chcąc uniknąć podwyższonej prowizji za wykonywanie przelewu w ramach systemu bankowości elektronicznej, powinni zaznaczyć w opcjach wyboru pole przelew europejski (dowód: pismo powodów - k. 11-12, zeznania powoda J. B. – k. 216, zeznania powódki E. T. – k. 216).

W dniu 25 września 2012 r. J. B. dokonał przelewu środków w kwocie 41.510 EUR z rachunku o nr 79 2490 0005 0000 4000 2034 2623 n rachunek nr (...), w wyniku czego kwota ta została przewalutowana na 45.833,98 CHF na podstawie kursu 1. (...) (okoliczność bezsporna, dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 17).

W dniu 30 października 2012 r. J. H. w korespondencji mailowej wskazał, że uczestniczył w zawieraniu z klientem J. B. rachunku oszczędnościowego KANTOR oraz poinformował go że skorzystanie z preferencyjnej opłaty za przelew w (...) wysokości 5 zł wiąże się z wykonaniem przelewu zgodnie ze standardami przelewu europejskiego, tj. wpisaniem nr S., nr (...) i opcji podziału kosztów (...). Wskazał, że w razie wątpliwości podczas wykonywania przelewu powinien przeczytać informacje zawarte na stronie A. Bank lub skontaktować się z infolinią banku. J. H. oświadczył, że nie podawał klientowi żadnej instrukcji wykonywania przelewu, a przekazane informacje miały charakter ogólny (okoliczność bezsporna, dowód: korespondencja mailowa z J. H. – k. 79).

Pismem z dnia 30 października 2012 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. poinformował J. B., że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie i nie przychyliła się do uznania roszczenia zawartego w reklamacji (dowód: pismo pozwanego - k. 9).

W chwili obecnej oferta rachunku oszczędnościowego Kantor nie obowiązuje i została wycofana, zaś w jej miejsce wprowadzono ofertę Kantoru (...) w (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. W 2012 r. i w chwili obecnej A. Bank. S.A. z siedzibą w W. nie dokonywał żadnych modyfikacji w ramach obsługi bankowości internetowej, a format wyboru rodzaju przelewu pozostał bez zmian (dowód: zeznania świadka S. J. – k. 157).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów oraz faktów przyznanych niezaprzeczonych przez stronę przeciwną. Sąd dał wiarę obiektywnym dowodom z dokumentów, ponieważ nie budzą one wątpliwości, a ich wiarygodność nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron. Stwierdzone

dokumentami okoliczności Sąd mógłby zatem uznać za ustalone już na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c., jako fakty przyznane lub bezsporne.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów J. B. i E. T. w zakresie zawarcia umowy rachunku oszczędnościowego z pozwanym we frankach szwajcarskich, oraz faktu wykonania tzw. przelewów europejskich w dniach 21 sierpnia 2012 r., 22 sierpnia 2012 r. i 27 sierpnia 2012 r. w walucie euro oraz okoliczności zwrotu wskazanych środków. Nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie twierdzenia powodów, co do błędnego ich pouczenia przez pracownika banku co do sposobu wykonania przelewu oraz nieprzekazania im regulaminu oraz tabeli opłat i prowizji albowiem okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka S. J. (k. 128-129), która przedstawiła różnicę między przelewem europejskim a zagranicznym oraz przedstawiła sposób ich wykonywania w ramach bankowości internetowej pozwanego. Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do prawdziwości prezentowanych przez nią twierdzeń mimo, iż wymieniony świadek w chwili obecnej związany jest stosunkiem pracy z pozwanym. Nadto zeznania te nie były kwestionowane przez żadną ze stron niniejszego postępowania.

Nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się zeznania świadka J. H. (w aktach I Cps 145/15), albowiem świadek ten nie pamiętał ani faktu zawarcia umowy rachunku oszczędnościowego z powodami, ani okoliczności temu towarzyszących. W konsekwencji nie dysponował on żadnymi informacjami, które mogłyby przyczynić się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Za wiarygodne Sąd uznał także nagrania rozmów telefonicznych powoda J. B. z pracownikiem infolinii pozwanego (k. 89), albowiem znalazły one odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na gruncie niniejszej sprawy powodowie dochodzili odszkodowania w łącznej wysokości 5.105,42 CHF za zawinione działanie banku w postaci nieprawidłowego pouczenia przez pracownika o sposobie wykonania przelewu, w wyniku czego ponieśli szkodę polegającą na niekorzystnym przewalutowaniu dokonanych przelewów. Tak sprecyzowane żądanie należało rozważyć na gruncie przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zasadą jest odpowiedzialność oparta na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu powyższego przepisu, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Z przepisu art. 415 k.c. wynika, że przewidziana w nim odpowiedzialność wchodzi w rachubę, jeżeli spełnione są następujące przesłanki: po pierwsze - istnienie szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, po drugie - między zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody a szkodą musi istnieć związek przyczynowy w takim znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje art. 361 § 1 k.c., po trzecie - szkoda musi być następstwem okoliczności, za które sprawca ponosi odpowiedzialność.

Warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c. jest wykazanie winy sprawcy szkody. Generalną zasadą odpowiedzialności przyjętą w kodeksie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych jest odpowiedzialność na zasadzie winy. Odpowiedzialność oparta na ryzyku lub zasadach współżycia społecznego jest zaś dopuszczalna tylko, gdy została wyraźnie przewidziana w treści przepisu. Wina zachodzi wówczas, gdy sprawcy szkody można postawić zarzut zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej niewłaściwości zachowania się. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne z przepisami prawa podmiotowego, bądź z zasadami etycznymi, czy w ogóle z obowiązkiem ostrożności, jaką każdy człowiek w społeczeństwie powinien przestrzegać, aby

drugiemu nie wyrządzić szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r, sygn. akt V CKN 1681/00 i z dnia 26 września 2003 r, sygn. akt IV CK 32/02).

W orzecznictwie i doktrynie prawa określa się szkodę jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, wyrażający się różnicą pomiędzy stanem dóbr jaki już istniał i jaki mógł następnie w normalnej kolei rzeczy się wytworzyć, a stanem jaki powstał wskutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/57 (OSNCP 1958, nr 3, poz. 76). Utrata zaś korzyści oznacza udaremnienie zwiększenia się majątku, które mogłoby nastąpić, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (np. nie osiągnięcie oczekiwanego zysku).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej poza szkodą i bezprawnym działaniem zobowiązanego jest związek przyczynowy pomiędzy nimi. Art. 361 § 1 k.c. stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Aby ustalić czy zachodzi „normalny związek przyczynowy” w pierwszej kolejności należy zbadać, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieje obiektywne powiązanie. Wyjaśnić należy czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich – skutku. W razie pozytywnej odpowiedzi rozważyć należy w dalszej kolejności, czy te powiązania można traktować jako typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por. orzeczenie SN z dnia 2 czerwca 1956 r, III CR 515/56, OSN 1957, nr 1, poz. 24).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania powoda J. B., Sąd uznał, że po stronie powoda brak jest legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia zgłoszonego w pozwie. Należy zważyć, że legitymacja procesowa jest szczególnym uprawnieniem wynikającym z określonej sytuacji materialnoprawnej i oznacza, że dany podmiot jest uprawniony, czyli legitymowany do występowania w charakterze strony w konkretnym procesie w stosunku do jego przedmiotu. Dany podmiot zatem, ażeby móc wystąpić w danym procesie w charakterze strony w znaczeniu procesowym, musi być podmiotem do tego właściwym, tzn. musi posiadać szczególną kwalifikację pozwalającą na wystąpienie z danym powództwem właśnie przez niego. Aby zatem ochrona prawna w drodze konkretyzacji norm prawa materialnego mogła być przez Sąd udzielona, musi ona być po pierwsze żądana na rzecz osoby, której służy dane uprawnienie materialne wobec innej osoby, po drugie z żądaniem udzielenia tej ochrony musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Sprawa dotycząca określonego stosunku prawnego nie może być wszczęta przez jakikolwiek podmiot prawny, lecz jedynie przez podmiot określony, któremu służy do tego uprawnienie. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego.

W przypadku powoda J. B., który wytoczył powództwo o odszkodowanie w stosunku do pozwanego, legitymacja procesowa czynna nie przysługuje, gdyż po stronie powoda nie wystąpiła żadna szkoda. W konsekwencji, podmiotem uprawnionym do dochodzenia odszkodowania w niniejszej sprawie jest jedynie E. T., nie zaś powód J. B.. W tym miejscu wskazać bowiem należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że środki zgromadzone na wspólnym rachunku powodów stanowiły wyłączną własność E. T.. Mimo, że powód wykonywał czynności w sprawie, w postaci zlecenia przelewów wskazanych środków, to jednak uszczerbek nastąpił wyłącznie w majątku E. T., a nie w majątku powoda, który pozostaje jedynie współposiadaczem rachunku bankowego z którego nastąpiły przelewy. Uznać zatem należy, że powód J. B. nie był uprawniony do dochodzenia roszczenia z tego tytułu i nie posiada legitymacji czynnej do występowania w niniejszym sporze. W tym miejscu wskazać należy, że legitymacja procesowa stanowi merytoryczną przesłankę postępowania cywilnego i z tego też względu podlega badaniu sądu. Brak legitymacji procesowej powoda prowadzi do oddalenia powództwa.

Na uwzględnienie nie zasługiwało także żądanie powódki E. T., która nie wykazała, aby na skutek zawinionego i bezprawnego działania pozwanego poniosła wskazaną szkodę. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność. W konsekwencji, powódka winna udowodnić powstałą szkodę, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody, jak też związek przyczynowy między szkodą poniesioną przez powódkę, a działaniem pozwanego.

Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach. Natomiast według art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na powódzie spoczywał obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11). Natomiast gdy strona powodowa wykaże, że roszczenie to, zarówno co do zasady, jak i wysokości, jej przysługuje, ciężar udowodnienia, że roszczenie to jest nienależne, bądź jego wysokość jest inna, zostaje przesunięty na pozwanego.

W ocenie Sądu powódka E. T. nie wywiązała się z tak określonego obowiązku, bowiem nie wykazała istnienia wszystkich przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego. Na gruncie niniejszej sprawy, nie sposób uznać, by powódka udowodniła, że działanie banku było zawinione i bezprawne, w tym że na skutek błędnego pouczenia przez pracownika, dokonała w sposób nieprawidłowy przelewu, w wyniku czego doznała szkody.

Jednym z podstawowych warunków uznania odpowiedzialności deliktowej jest wina podmiotu. Wina jest ujemną oceną zachowania się sprawcy szkody (lub osoby odpowiedzialnej za szkodę) i stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe a zatem niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego, bądź z zasadami współżycia społecznego, bądź z ogólnym obowiązkiem ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby drugiemu szkody nie wyrządzić. Obiektywny element zawiera w sobie bezprawność zachowania się (sprzeczność zachowania się sprawcy z szeroko pojętym porządkiem prawnym); polegać może zarówno na działaniu jak i zaniechaniu. Subiektywny element winy polega bądź na winie umyślnej, bądź na niedbalstwie. Niedbalstwo polega na niedołożeniu należytej staranności. Dla oceny staranności należy stosować miernik obiektywny i abstrakcyjny. Należy porównać zachowanie sprawcy z abstrakcyjnym wzorcem postępowania. Ocena ujemna postępowania danej osoby w porównaniu do stosowanego wzorca uzasadnia przypisanie jej winy.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że aby dane zdarzenie sprawcze mogło rodzić odpowiedzialność deliktową musi się cechować bezprawnością. Za bezprawne może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania. W wyroku z dnia 15 marca 2007 r. (II CSK 528/06, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak przekonywujących ustaleń co do bezprawnego charakteru działania określonej osoby eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej osoby, przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej. Jeżeli szkoda wyrządzona została w związku z zaniechaniem sprawcy, jego zachowanie może być uznane za bezprawne, jeśli ciążył na nim konkretny obowiązek działania. Źródłem tego obowiązku może być zarówno przepis prawa, jak i zasady współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie nie można przypisać pozwanemu zawinionego i bezprawnego zachowania. Należy mieć na względzie, że przelewy z wykonaniem których strona powodowa łączy powstanie szkody zostały zlecone pozwanemu w ramach bankowości internetowej przez powodów J. B. i E. T.. W związku z powyższym, nie ulega wątpliwości, że we wskazanych transakcjach nie uczestniczył żaden pracownik banku, a dyspozycja przelewu pochodziła bezpośrednio od strony powodowej. Należy mieć bowiem na względzie, że w ramach bankowości internetowej, klient samodzielnie zleca bankowi dyspozycję zrealizowania konkretnego przelewu o wybranych przez siebie parametrach i zatwierdzonych przez niego. Na uwagę zasługuje również fakt, że jakkolwiek powódka E. T. miała wątpliwości co do prawidłowości zlecanego przez siebie przelewu, to jednak nie skorzystała w tym zakresie z pomocy pracownika infolinii telefonicznej pozwanego, ani też nie udała się do oddziału pozwanego, celem zasięgnięcia opinii.

Przeprowadzone w toku niniejszego postępowania dowody w żaden sposób nie potwierdziły okoliczności nieprawidłowego pouczenia strony powodowej o sposobie wykonania przelewu. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom strony powodowej, zaś przesłuchany w toku niniejszego postępowania pracownik banku (...) nie przypominał sobie okoliczności zdarzenia, ani strony powodowej, a w konsekwencji także tego, czy pouczył stronę powodową o sposobie wykonania przelewu. Niemniej jednak z informacji mailowej przesłanej w toku postępowania reklamacyjnego wynika, że świadek prawidłowo pouczył stronę powodową o sposobie wykonania przelewu. W konsekwencji zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy okazał się niewystarczający do przypisania pozwanemu zawinionego zachowania. W ocenie Sądu wiarygodnego dowodu w tym zakresie nie mogły stanowić zeznania powodów J. B. i E. T., albowiem były to wyłącznie własne twierdzenia powodów, niepoparte żadnymi innymi dowodami i nieznajdujące potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Na uwzględnienie nie zasługiwały także twierdzenia powódki co do jej telefonicznego kontaktu z J. H. w sprawie wątpliwości co do waluty przelewu. W ocenie Sądu, depozycję powódki w tej części nie znalazły odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie i stanowiły jedynie przyjęta na potrzeby niniejszego postępowania taktykę procesową.

Sąd miał również na względzie, że podczas zawierania umowy rachunku oszczędnościowego z pozwanym, strona powodowa pisemnie oświadczyła, że otrzymała i zapoznała się z treścią ogólnych warunków rachunku oszczędnościowego oraz tabelą opłat i prowizji, obowiązujących w dacie zawarcia umowy. Dlatego wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego pozostają twierdzenia strony powodowej, że nie otrzymała wskazanej dokumentacji, skoro co innego wynika z treści samej umowy. Nadto, w ocenie Sądu, strona powodowa jako osoba z wyższym wykształceniem ekonomicznym powinna wykazać się należyłą starannością i dbałością o własne interesy. Nie sposób przy tym uznać, aby ostrożny i uważny konsument zawarł umowę bez wcześniejszego jej przeczytania. Mało tego, zgodnie z poglądami judykatury: „Kto podpisuje dokument umowy bez uprzedniego zapoznania się z jego treścią, składa oświadczenie woli odpowiadające treści dokumentu. Dotyczy to zarówno sytuacji, w której składający podpis nie ma żadnego wyobrażenia o treści dokumentu, jak i sytuacji, w której jego wyobrażenie o treści dokumentu jest niezgodne z rzeczywistą treścią dokumentu” (por. wyrok SA w Krakowie z 8 grudnia 1999 r., I ACa 661/99, wyrok SA w Warszawie z 3 lutego 2011 r., VI ACa 958/10). W konsekwencji podpisanie umowy bez zapoznania się z jej treścią oraz nie zapoznanie się z ogólnymi warunkami produktu oraz tabelą opłat i prowizji byłoby naruszeniem należytej staranności przez stronę powodową jako konsumenta. Z treści zaś wskazanego regulaminu wprost wynika definicja oraz podstawowe różnice pomiędzy przelewem zagranicznym a przelewem europejskim. Nadto, również zeznania świadka S. J. potwierdzają, że przelewy europejskie były dedykowane do realizacji rozliczeń bezgotówkowych jedynie w walucie euro do krajów Unii Europejskiej oraz innych enumeratywnie wskazanych w treści OWU. Z kolei, przelewy zagraniczne polegały na zleceniu wykonania transakcji bezgotówkowych poza granice oraz w kraju w walucie innej niż euro. Nie sposób zatem uznać za uzasadnione twierdzenia strony powodowej, że została wprowadzona w błąd przez pracownika pozwanego, w sytuacji gdy otrzymała regulamin oraz tabelę opłat i prowizji, z której wprost wynikała definicja przelewu oraz waluta w jakiej przelew ten jest wykonany i co do których złożyła oświadczenie, że zapoznała się z ich treścią.

Strona powodowa nie udowodniła również wskazywanej różnicy w opłatach za wykonanie przelewu europejskiego i przelewu zagranicznego. Z treści zaś dołączonej do pozwu tabeli opłat i prowizji jednoznacznie wynika, że oba przelewy, tak europejski jak i zagraniczny realizowany w ofercie KANTOR były w tej samej cenie wynoszącej 5 zł. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, aby nastąpiło błędne pouczenie strony powodowej, którego celem było poniesienie niższej opłaty z tytułu wykonania przelewu.

Sąd miał również na względzie, że powódka E. T. nie wykazała staranności co do sposobu wykonania przelewu. W konsekwencji strona powodowa nie wykazała się należyłą dbałością o własne interesy, co nakazywało wnikliwe zapoznanie się z treścią ogólnych warunków regulaminu oraz komunikatów wyświetlanych w trakcie zlecenia dyspozycji wykonania przelewu. W ocenie Sądu, nie sposób bowiem uznać, by ostrożny i uważny konsument zawarł umowę bez wcześniejszego wnikliwego zapoznania się z jej warunkami, mając na względzie, że czynności wykonywane na jej podstawie będą bezpośrednio rzutowały na jego sytuację majątkową, poprzez obrót środkami pieniężnymi znajdującymi się na jej rachunku.



W ocenie Sądu, działanie strony powodowej polegające na zleceniu wykonania przelewu europejskiego nie zasługuje na aprobatę ze względu na zasady logiki i doświadczenia życiowego. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w trakcie wykonywania wskazanej operacji powódka E. T. powzięła wątpliwości, co do prawidłowości wybranego przez siebie rodzaju przelewu oraz wyświetlonej waluty transakcji. Niemniej jednak w celu usunięcia tych wątpliwości nie skontaktowała się ani telefonicznie z pracownikiem pozwanego w ramach infolinii banku, ani też osobiście z pracownikiem w oddziale pozwanego. Zamiast tego, powódka ograniczyła się natomiast do telefonicznej rozmowy z powodem J. B..

Sąd nie stracił również z pola widzenia tego, że łącząca strony niniejszego postępowania umowa rachunku oszczędnościowego zawarta między E. T., a pozwanym została zawarta w celu obsługi kredytu walutowego powódki we frankach szwajcarskich. Rachunek oszczędnościowy powódki również został założony we wskazanej walucie. Tym samym w ocenie Sądu, dziwi zachowanie strony powodowej, która mimo istnienia zobowiązania i rachunku w walucie (...) dokonała transakcji w euro, będąc informowana za pośrednictwem komunikatów w internetowym systemie bankowym o wyborze waluty euro.

Podsumowując, stwierdzić należy, że na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw faktycznych i prawnych do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki E. T.. Zdaniem Sądu nie zostały zrealizowane wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Zrealizowanie zleconego przez powódkę przelewu w sposób niewłaściwy było czynnością strony powodowej. Ta zaś w żaden sposób nie wykazała, aby została w sposób nieprawidłowy poinstruowana przez pracownika banku o sposobie jego wykonania przelewu. Tym samym, w ocenie Sądu pozwany nie dopuścił się wobec powódki żadnych działań, które miałyby bezprawny i zawiniony charakter, a tym samym nie należy łączyć ich z wyrządzeniem powódce jakiegokolwiek szkody.

Kierując się zatem przedstawioną argumentacją i przywołanymi regulacjami prawnymi, Sąd oddalił powództwo E. T., o czym orzekł w pkt 1 sentencji postanowienia.

Konsekwentnie, niewykazanie roszczenia głównego powoduje, że także żądanie w zakresie odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ bez należności głównej naliczenie odsetek jest niezasadne. Konieczność przyjęcia takiego stanowiska wynika z istoty oraz funkcji odsetek i znajduje potwierdzenie w przepisach art. 359 § 1 k.c., a zwłaszcza w art. 481 § 1 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 300/12, LEX nr 1238206).

O kosztach orzeczono w pkt. II wyroku zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c., strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu zaliczamy – jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – jego wynagrodzenie, jednakże nie wyższe niż stawki opłat określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490.j.t.). Zgodnie z § 6 pkt 5 tego rozporządzenia koszty zastępstwa procesowego wyniosły w niniejszej sprawie 2.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty za pełnomocnictwo. Strona powodowa przegrała proces bowiem powództwo zostało oddalone, zatem każdy z powodów jest obowiązany do zwrotu kosztów procesu pozwanemu wysokości po 1.208,50 zł (2.400 zł/2).